

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSN Anna Owczarek

w sprawie ze skargi R.B.
o wznowienie postępowania w sprawie I ACa/16 (IC .../14)
w sprawie z powództwa R.B.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Warszawie
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 7 lutego 2018 r.,
zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 26 września 2016 r., sygn. akt I ACa .../17,

1) oddala zażalenie,

**2) przyznaje adwokat D. W. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego w W. kwotę 2700,- (dwa tysiące siedemset) złotych,
powiększoną o należny podatek VAT z tytułu wynagrodzenia za
udzielenie powodowi nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 września 2017 r. Sąd Apelacyjny w W. odrzucił skargę powoda R.B. o wznowienie postępowania w sprawie I ACa .../15 (I C .../14) zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 21 kwietnia 2015 r., oddalającym apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 4 grudnia 2014 r., którym oddalone zostało powództwo odszkodowawcze powoda przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Warszawie, ze względu na przedawnienie roszczenia. Przyczyną odrzucenia skargi była ocena Sądu, że nie została ona oparta na żadnej ustawowej podstawie wznowienia postępowania.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik powoda ustanowiony z urzędu zarzucił Sądowi naruszenie zaskarżonym postanowieniem art. 401 pkt 2 k.p.c. i wniósł o uchylenie tego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlega oddaleniu. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia jest wystarczające i przekonujące wyjaśnienie, że w okolicznościach sprawy nie ma podstaw do twierdzenia, iż postępowanie było nieważne ze względu na spełnienie przesłanek z art. 401 pkt 2 k.p.c. To, że powód nie miał pełnomocnika w postępowaniu nie oznacza, że był nienależycie reprezentowany, a nieustanowienie mu pełnomocnika z urzędu w dotychczasowym postępowaniu samo przez się nie stanowi o pozbawieniu strony możliwości działania. Powód był zawiadamiany o wszystkich rozprawach, sam wniósł apelację, a więc miał możliwość prezentowania swoich racji, natomiast niezadowolenie strony z rozstrzygnięcia sądu samo przez się nie decyduje o prawie do wznowienia postępowania.

Powtórne wyjaśnienia wymaga, że dowody, których przeprowadzenia domagał się skarżący, to znaczy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz z przesłuchania stron nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro oddalenie powództwa nastąpiło ze względu na przedawnienie roszczenia.

Przedawnienie to ma taki skutek, że ze względu na upływ czasu określony ustawą, wierzyciel (w niniejszej sprawie jest to powód) nie może skutecznie wnosić do sądu o zasądzenie mu świadczenia, gdyż drugą stroną, która podnosi zarzut przedawnienia, instytucja ta chroni przed przymusem spełnienia żądania. Wyjaśniając to najprościej, nie ma żadnego celu w przeprowadzaniu postępowania dowodowego, jakiego oczekuje powód, gdyż sąd z mocy samej ustawy, w razie podniesienia przez drugą stronę zarzutu przedawnienia, który okazuje się zasadny, musi taki zarzut uwzględnić i bez względu na twierdzenia i racje przedstawiane przez powoda powództwo oddalić. Tak właśnie było w niniejszej sprawie.

Z tego wynika, że również nie ma znaczenia nierozpoznanie wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, jak też nie doprowadzenie powoda z zakładu karnego, ponieważ sprawa w ogóle nie była rozpoznawana merytorycznie, skoro skuteczny był zarzut przedawnienia roszczenia. Ustalenia sądu sprowadziły się tylko do zbadania, czy rzeczywiście nastąpiło przedawnienie. Mimo więc prawa powoda do obecności w toku rozpoznawania sprawy go dotyczącej, to przebywanie w zakładzie karnym i nie umożliwienie mu udziału w rozprawie, w sytuacji braku konieczności udziału powoda w tej rozprawie apelacyjnej nie stanowiło o pozbawieniu go prawa do obrony jego interesów. Sprawę kończyło ustalenie prawidłowego zastosowania przepisów o przedawnieniu roszczeń, a zatem nierozpoznawania meritum roszczenia powoda.

W skardze o wznowienie postępowania oraz w zażaleniu nie ma żadnych przesłanek, które świadczyłyby o zasadności wniosku, a jak zostało wyjaśnione, nie nastąpiła w sprawie nieważność postępowania w przyczyn wskazanych przez pełnomocnika powoda. Zasadność wznowienia postępowania na podstawie art. 401 pkt 2 k.p.c. jest oceniana przez pryzmat przesłanek nieważności postępowania określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c., to znaczy całkowitego pozbawienia strony możliwości obrony jej praw przed sądem, czyli popierania żądań lub obrony przed zarzutami strony przeciwnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., I CZ 132/15; z dnia 30 listopada 2016 r., III CZ 51/16; z dnia 16 lutego 2017 r., II PZ 28/16 oraz z dnia 22 marca 2017 r., III CZ 10/17). Jak wynika z okoliczności rozpoznawanej sprawy z taką sytuacją, jak przedstawiona nie ma się do czynienia, a skutek dowiedzenia przedawnienia

roszczenia, zarzut pozbawienia powoda możliwości dowodzenia należnego odszkodowania przestaje mieć znaczenie, zwłaszcza jeśli miałoby to powodować wznowienie postępowania ze względu na pozbawienie możliwości działania wskutek naruszenia przepisów (art. 401 pkt 2 k.p.c.).

Z tych względów należało na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalić zażalenie, rozstrzygając o wynagrodzeniu dla pełnomocnika z urzędu na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714).

kc

jw